

ROZPORZĄDZENIA URZĘDOWE

KURJI BISKUPIEJ ŁOMŻYŃSKIEJ.

№ 10.

Łomża, dnia 15 października 1930 r.

Rocznik IV.

T R E Ś Ć :

72. Konsekracja biskupa Biskupa Sufragana Łomżyńskiego.
73. Orędzie do diecezjan w sprawie wyborów.

74. Modlitwa o pokój w kraju.
75. Scalanie gruntów.
76. Komitet floty narodowej.
77. Zmiany w duchowieństwie.

№ 72.

Konsekracja biskupa Biskupa Sufragana Łomżyńskiego.

W niedzielę d. 5 października b. r. udzieliłem przy współudziale J. J. E. E. Biskupa Henryka Przeździeckiego, Biskupa Podlaskiego, i Biskupa Stanisława Okoniewskiego, Biskupa Chełmińskiego, biskupiej konsekracji Najprzewielebniejszemu Biskupowi Nominatowi Bernardowi Dembkowi, Biskupowi Troady, Sufraganowi Łomżyńskiemu.

Konsekracja odbyła się w Katedrze Łomżyńskiej w obec obu Prześwietnych Kapituł, Katedralnej i Kolegiackiej, wobec duchowieństwa przedstawicieli władz oraz instytucyj naukowych i społecznych i w obec licznie zgromadzonych wiernych.

WW. Ks. Ks. Proboszczowie powiadomią o tej konsekracji swoich parafjan.

Łomża, d. 6 października 1930.

† **Stanisław**
Biskup Łomżyński.

№ 73.

Orędzie do diecezjan w sprawie wyborów.

Stanęliśmy znowu przed wyborami posłów do tak zwanych ciał ustawodawczych, czyli do Sejmu i do Senatu. Wybieranie z pośród społeczeństwa mężów do spełniania publicznej pracy około dobra Państwa i narodu jest sprawą doniosłą i pożyteczną. I czyn-

ność wyborcza, wykonywana przez obywateli kraju, byłaby łatwą, gdyby się odbywała w spokoju, z należytą roztropnością i w poczuciu wielkiej odpowiedzialności tak wyborcy jak wybranego za dobro, pomyślność i rozwój wszystkich publicznych zagadnień Ojczyzny.

Niestety tak nie jest. Czas przedwyborczy staje się czasem ogólnego roznamiętnienia, czasem bałamucenia wyborców i czasem przykrej walki o głosy, o wpływy partyjne, o szkodzenie jednym klasom społecznym przez drugie. Że tak jest istotnie, wiecie z własnego doświadczenia.

A jednak, bracia najmilsi, od oddania swego głosu wyborczego nie wolno się nam uchylać. Wybieranie bowiem przedstawicieli narodu do ciał ustawodawczych jest dla obywatela-katolika nie tylko prawem, lecz także ścisłym obowiązkiem. Posłowie przez naród wybrani otrzymują równocześnie od narodu wielkie uprawnienia. Współdziałają obok rządu państwowego dla dobra kraju, a przede wszystkim stanowią ustawy, sięgające nieraz bardzo głęboko w życie duchowe i religijne tak obywateli współczesnych jak i następnych pokoleń.

Posłowie zacni, rozumni i religijni dają pewność, że także ustawy państwowe, przez nich uchwalane, tym duchem będą przepojone. Posłowie zaś niezbożni, partyjnie zaślepieni lub powodujący się nienawiścią do współobywateli, do wiary i Kościoła, stają się raczej szkodnikami dla życia państwowego, gospodarczego i religijnego w Ojczyźnie.

Każdy katolik ma obowiązek sumienia popierania dobra, a przeciwstawiania się złu. Katolik-wyborca, jeśli nie chce się sprzeniewierzyć swojemu sumieniu katolickiemu, może oddać głos swój wyborczy tylko na posłów, dających mu pewność, że stanowczo i zawsze popierać będą obok dobra materialnego narodu także jego potrzeby religijne, określane przez naukę naszego św. Kościoła. Katolik oddający głos swój na posłów Kościołowi katolickiemu wrogich, a nawet dla potrzeb religijnych narodu obojętnych, staje się współwinnym wszystkich szkodliwych, nieraz niepowetowanych następstw, spowodowanych przez takich posłów.

Przy poprzednich wyborach z bólem wielkim stwierdziłem, że bardzo znaczna liczba moich diecezjan wskutek obalamucenia ich przez agitatorów lub przez pisma wyborcze oddała swe głosy właśnie na posłów takich stronnictw politycznych, które występują przeciwko wierze i Kościołowi katol. Dając wówczas w liście pa-

sterskim powyborczym wyraz swego bólu nad tą bezmyślnością i nieposłuchaniem ostrzeżeń Biskupów, mówiłem, że owi wyborcy niezadługo sami się przekonają, komu zawierzyli.

I rzeczywiście posłowie stronnictw wywrotowych niebawem smutnie odplacili się swoim katolickim wyborcom.

Oto poseł socjalistyczny z Łomży głównie przez katolików wybrany, sprowadził duchownego z sekty Hodura, dawał mu u siebie mieszkanie i utrzymanie oraz ułatwiał mu agitację sekciarską.

Oto zwolennicy partji „wyzwolenia”, której katolicy wyborcy z okręgu Łomżyńskiego dali także posła, usiłowali oderwać całe wsie od Kościoła katol. i urządzali najazdy na świątynie i cmentarze grzebalne katolickie w celu zabrania ich katolikom.

Oto d. 24 kwietnia 1928 r., a więc tuż po owych wyborach, posłowie ze stronnictwa chłopskiego wnieśli do Sejmu o zerwanie konkordatu, ze Stolicą św. zawartego.

Oto posłowie ze stronnictwa „wyzwolenia” zgłosili do Sejmu projekt ustawy, zabraniającej duchownym i sługom związków religijnych omawianie spraw politycznych.

Oto socjaliści domagali się zmiany konstytucji z tem, ażeby rząd w Polsce zatwierdzał wszelkie sekty, innowiercze związki religijne, loże masońskie i t. p.

Oto poseł z „wyzwolenia” w imieniu także partyj socjalistycznych i chłopskich wniósł w Sejmie o pozbawienie Kościoła świadczeń od Państwa, zapewnionych konkordatem.

Oto socjaliści, poparci przez partje, „wyzwolenia” i chłopskie, wnieśli do Sejmu o zniesienie rozporządzenia o nauce religji w szkołach.

Powyższe dowody niech wystarczą na przekonanie wyborców katolików o wrogiem usposobieniu tych stronnictw do wiary i Kościoła katol.

Wielu z ówczesnych wyborców otrząsnęło się wnet ze swego otumanienia i przybyło do mnie z wyrazami żalu oraz zapewnienia, że w przyszłości będą roztropniejsi. Ufam, że teraz słowa swego dotrzymają, ufam, że żaden wierzący katolik nie odda głosu swego na zwolennika stronnictw i partyj, które, jak wyżej podałem, zmierzają do podkopania w narodzie wiary św. katol. i do skrępowania Kościoła katol. w Polsce.

Zatem, jak mają wyborcy - katolicy w dzień wyborów postąpić? Naprzód powinni spełnić swój pierwszy obowiązek wyborczy, to znaczy pójść w dniu wyborów do urny wyborczej.

Dalej, pod grzechem ciężkim nie wolno oddawać swego głosu na kandydatów i na listy stronnictw, które jak wykazałem, są wrogię Kościołowi Chrystusowemu, Kościołowi naszemu.

Co do innych list wyborczych, powinien każdy wyborca katolik dokładnie zbadać, czy nie zawierają między kandydatami poselskimi innowierców lub katolików nie zasługujących na zaufanie. Katolicy nie powinni wybierać innowierców, gdyż posłowie innowiercy przy obronie zasad katolickich mogą zawieść.

Do katolików nie zasługujących na zaufanie należy zaliczyć przede wszystkim:

1. osoby, prowadzące życie gorszące,
2. gwałcicieli zasad wiary katol. np. odszczepieńców od Kościoła lub szukających rozwodu małżeńskiego u innowierców,
3. takich, którzy w poprzednich sejmach lub przy innej sposobności działali na szkodę wiary, Kościoła lub religijnego wychowania młodzieży.

Wyborcy powinni przeto zbadać, czy takie osoby stoją na liście wyborczej, katolikom zalecanej. Jeśliby tak było, co stwierdzić można zasięgając wiadomości u osób znanych i wiarogodnych, wówczas na taką listę głosować nie należy, chociażby was do tego obietnicami lub groźbami nakłaniano.

Oby Matka Najśw., Królowa Polski, uprosiła u Boga spokojny przebieg i jaknajlepszy wynik wyborów.

W tym celu proszę was, ukochani diecezjanie, o ofiarowanie codziennie w pacierzach swoich choćby jednego Zdrowaś Marjo na tę intencję.

Łaska Pana naszego Jezusa Chrystusa niech będzie z nami.

Łomża, d. 10 października 1930 r.

† **Stanisław**

Biskup Łomżyński.

List powyższy podadzą WW. Ks. Ks. Proboszczowie do wiadomości wiernych w niedzielę dnia 2 listopada b. r.

№ 74.

Modlitwa o pokój w kraju.

Episkopat Polski poleca, aby Różaniec, w miesiącu październiku odmawiany, ofiarowano na intencję pokoju i pomyślności w kraju.

№ 75.

Scalanie gruntów

WW. ks. ks. Proboszczowie zechcą wyjaśniać parafjanom swoim korzyści płynące ze scalenia rozrzuconych w szachownicy gruntów.

Co się tyczy ziemi kościelnej, może być ona wyłączona od postępowania scaleniowego, jeśli nie jest rozdrobniona lub nadmiernie zwężona (art. 1 Ustawy 7, d. 31/7.1923 o scalaniu gruntów).

O wszczęciu akcji scaleniowej, któraby miała objąć także grunta kościelne (także pounickie lub poduchowne), zechcą WW. ks. ks. Proboszczowie powiadomić Kurję Biskupią i zasięgać od niej stale wskazówek co do obrony interesów danego Kościoła lub probostwa.

№ 76.

Komitet floty narodowej.

W celu utworzenia polskiej floty morskiej powstał Komitet Floty Narodowej w Warszawie, Członkiem wspierającym Komitetu Floty Narodowej może być każda osoba fizyczna lub prawna, opłacająca na cele wzmiankowane wkłady w wysokości 4 zł. rocznie.

Komitet Floty Narodowej zbudował z zebranych składek pierwszy statek morski „Dar Pomorza”.

Ze względu na wzniosły cel tej akcji proszę WW. Duchowieństwo o poparcie jej przez przystąpienie do niej osobiste oraz przez uświadomienie o jej potrzebie parafjan.

O bliższe szczegóły należy zwrócić się wprost do Komitetu Floty Narodowej w Warszawie, Elektoralna 2.

Łomża 10/10. 1930.

† Stanisław Bp.

№ 77.

Zmiany w duchowieństwie

Ks. W. Krajewski po powrocie z Poznania mianowany wikariuszem katedralnym w Łomży.